



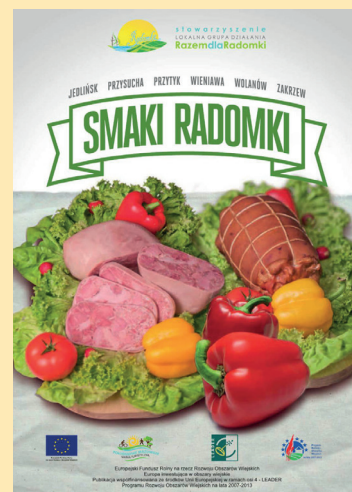
Książki z mazowieckiej półki

Czy safari możliwe jest tylko w Afryce? Odpowiedź znajdziemy w profesjonalnie przygotowanym przewodniku po terenie Kampinoskiego Parku Narodowego i okolicach. Inną formę podróży proponuje druga publikacja. To szczególnie smaczek dla tych, którzy chcą poznawać zwyczaje, próbując wiktuałów lokalnej kuchni.

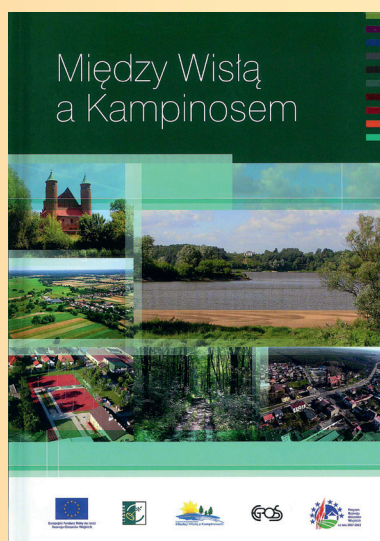
Co nas czeka w zagłębiu paprykowym?

Przede wszystkim niespotykane gdzie indziej dziedzictwo kulinarne. Obok wielu atrakcji turystycznych obszaru Stowarzyszenia LGD „Razem dla Radomki”, jest ono niewątpliwym atutem tego regionu. Co znajdą tu smakosze? Na przykład informacje o odmianach papryki – ich liczba wielu zaskoczy. Dowiemy się też, jak przyrządzać ją na piętnaście sposobów według starych tradycyjnych receptur. Książka jest odpowiedzią na coraz powszechniejsze zapotrzebowanie na turystykę kulinarną. Kraina doliny Radomki, obejmująca gminy położone w pobliżu Radomia (Jedlińsk, Przytyk, Przsuscha, Wieniawa, Wolanów i Zakrzew), słynie z corocznych Dni Papryki w Przytyku i z tego, że nazywa się ją zagłębiem paprykowym. Ci, którzy jeszcze nie skorzystali z turystyki kulinarnej (lub pierwszy raz spotykają się z tym pojęciem) poznają jej zalety. „To co określa się mianem turystyki kulinarnej nie powinno się kojarzyć z 5-cio gwiazdkowymi restauracjami (...) turystyka kulinarna obejmuje wiele więcej: lokalne cukiernie, ciekawe bary, nawet jedzenie sprzedawane na ulicach miasta czy bezpośrednio u wiejskiego producenta, plantatora (...) turyści poprzez spożywanie potraw, mają możliwość poznania prawdziwej kultury życia codziennego (...) po powrocie do domu w dobrym tonie jest pochwalić się przywiezionymi z wakacji regionalnymi wiktuałami¹. A jest ich w dolinie Radomki całkiem sporo: dżem z czerwonej papryki, papryka w białym, pasta paprykowa, paprykówka z miodem, sałatka z zapiekanej papryki...

Publikację znajdziemy pod adresem www.razemdlaRadomki.pl, zakładka „o stowarzyszeniu”, a potem „materiały promocyjne”.



¹ „Smaki Radomki”, s. 6.



Safari po Kampinosie

„Na safari jeździ się głównie do egzotycznych krajów, lecz można wybrać się na nie również w Polsce. Idealnym miejscem może być położona blisko Warszawy Puszcza Kampinoska¹ – zauważa autor przewodnika. Jako potwierdzenie swoich słów proponuje wędrowkę z aparatem siedmioma ścieżkami dydaktycznymi puszczy. Kampinos zamieszkuje wiele gatunków zwierząt (łoś, rysie, bobry, kuny leśne, wydry, jenoty, borsuki, lisy) – bogactwo tutejszej fauny i flory skłoniło do założenia na terenie parku aż 21 rezerwatów przyrody. Poznamy też miejsca warte uwagi, zlokalizowane wokół parku, tj. pozostałości po Transatlantyckiej Radio-stacji Nadawczej w Babicach, skanseny, muzea, dwory i pałace. W opisie jednej z tras („Szlak Pamięci Narodowej”) znajdziemy też wzmiankę o Atomowej Kwaterze Dowodzenia w Dąbrowie Leśnej. Jeśli ktoś chce lepiej poznać okolice Puszczy Kampinoskiej, powinien powędrować również innymi trasami proponowanymi w przewodniku. Wokół Dużej Góry, wśród gór – szlakiem nieczynnej wąskotorówki, fortyfikacje modlińskie, wśród olędrow – to nazwy czterech spośród osiemnastu proponowanych tras. Czytelnicy z zacięciem historycznym także znajdą tu coś dla siebie, czyli historię (z elementami prehistorii) obszaru Kampinosu oraz Wisły: „...powstanie królowej polskich rzek sięga prawie dwóch milionów lat wstecz i jest związane ze starszą epoką czwartorzędu – plejstocenem (...) około jednego miliona lat temu Prawisła kończyła swój bieg w okolicy Warszawy, gdzie wpadała do ogromnego zbiornika wodnego²”.

To książka dla ciekawych poznania walorów historycznych, przyrodniczych oraz turystycznych wszystkich gmin z obszaru Lokalnej Grupy Działania „Między Wisłą a Kampinosem” (Błonie, Izabelin, Kampinos, Leszno, Łomianki, Ożarów Mazowiecki, Stare Babice, Brochów, Czosnów, Leoncin) oraz Kampinoskiego Parku Narodowego.

Można ją otrzymać w siedzibie stowarzyszenia w Czosnowie. Dokładny adres znajdziemy na www.lgdkampinos.pl.

¹ Filip Marczewski, „Między Wisłą a Kampinosem”, Czosnów – Warszawa 2014, s. 61.

² Tamże, s. 31.

Opracowała Urszula Sabak-Gąska